

I skończona bajka

Closterkeller

Nadziei w dziecięcych oczach żal
Prawdziwy
Gdy bajką uśpiony lęk spał
Na niby
Był księżyc skąd uciekł strach
I nie ma zła
Smak wieczorów tamtych mu duszę
Pieści wciąż
Choć tyle lat minęło

Mój synku lecz dzisiaj jesteś za duży
Nie mogę nie mogę chronić ciebie dłużej
Za małe ramiona moje już by cię strzec
Prawda do drzwi puka już
Naszą księżycową bajką nie pokonam jej

Teraz wiesz już synku mój
Że nawet nawet tam
Na księżycu twym znają ból
I czasem mieszka strach

Nie raz nie dwa jeszcze świat okrutny
Na ciebie wskaże palcem swym to smutne
Lecz inne nie moje dadzą spokój ci ramiona
Będzie jakaś ona
Ciężko myśleć moja bajka zakończona

Teraz wiesz już synku mój
Że nawet nawet tam
Na księżycu twym znają ból
I czasem mieszka strach

Teraz wiesz już synku mój
Że nawet nawet tam
Na księżycu twym znają ból
I czasem mieszka strach

Gdy przed prawdą dłużej już
Nie mogę chronić cię
Bajka zakończona
W świat prawdziwy pora wejść

Teraz gdy już wszystko wiesz
Cofam prawo tve do łez
Bądź dorosły synku mój
I nie bój nie bój się

Teraz wiesz już synku mój
Że nawet nawet tam
Na księżycu twym znają ból
I czasem mieszka strach